

WŁODZIMIERZ DWORZACZEK

**RASZEWSKY HERBU GRZYMAŁA
[POZNAŃ 1936]**

OPR. TOMASZ ZUZEK
BIBLIOTEKA KÓRNICKA

W zbiorach Biblioteki Kórnickiej, pod sygnaturą BK 11197, znajduje się teczka, licząca 236 kart różnego formatu, w większości folio, zawierająca materiały do genealogii rodziny Raszewskich. Kolekcję tę zakupiono do zbiorów Biblioteki w 1967 roku od Bronisława Zakrzewskiego z Poznania¹. Wśród licznej korespondencji rodzinnej dotyczącej poszukiwań archiwalnych, rozkazów pułkowych, dokumentów urzędowych z XIX wieku i wypisów z ksiąg grodzkich i metrykalnych, zachował się tam także maszynopis sporządzony w 1936 roku przez Włodzimierza Dworaczka dla generała Kazimierza Raszewskiego, przedstawiający genealogię rodziny Raszewskich. Niestety jest on niekompletny, zachowało się 15 pierwszych kart pracy (k. 196–210). W tezcze tej znajduje się również fragment listu Włodzimierza Dworaczka do generała Raszewskiego (k. 92–93), w którym brakuje co najmniej ostatniej karty, wskutek czego dotychczas nie było wiadomo, kto jest jego autorem. Jednakże identyczny charakter pisma i styl wskazują jednoznacznie na Włodzimierza Dworaczka².

¹ Bronisław Zakrzewski (1897–1968) był mężem Antoniny Raszewskiej (1894–1967), córki Gustawa Raszewskiego, bratanicy generała Kazimierza Raszewskiego.

² List ten zestawilem m.in. z listami Włodzimierza Dworaczka do Witolda Świącickiego pisanymi w tym samym okresie, tj. w 1935 roku. Porównanie fragmentów tychże listów podałem już

Profesor Włodzimierz Dworzaczek (1905–1988) był wybitnym historykiem i autorytetem w dziedzinie genealogii, heraldyki i biografistyki, wieloletnim wykładowcą na Uniwersytecie Poznańskim (od 1955 roku Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu). Praca o Raszewskich pochodzi ze szczególnego okresu jego życia, kiedy to po skończeniu studiów, nie mając szans na zatrudnienie na uczelni, zrezygnował z podjęcia etatowej pracy, gdyż taka uniemożliwiałaby mu badania w archiwach. Celowo wybrał zawód naukowca-wolontariusza i aż do wybuchu II wojny światowej śródki na życie zdobywał, m.in. wykonując kwerendy na zamówienie i rekonstruując genealogie rodzin ziemiańskich³. Prace prowadzone na zlecenie były jedynie środkiem do wyższego celu, bowiem badacz ten planował opracowanie w przyszłości genealogii szlachty wielkopolskiej⁴, a wszystkie pomniejsze zlecenia, zdaje się, realizował przy okazji prowadzonych kwerend. Zachowane opracowanie genealogii Raszewskich jest właśnie jedną z tego rodzaju prac na zlecenie, które sam Dworzaczek we wspomnieniach określał mianem „chałtur”. W momencie wybuchu wojny przeprowadził się do Warszawy, gdzie przewiózł też wszystkie zebrane przez siebie wypisy i materiały. Niestety niemal wszystko to, nad czym mozolnie przez kilkanaście lat pracował, całe jego prywatne archiwum oraz materiały odziedziczone po baronie Arturze Reiskim, spłonęło podczas powstania warszawskiego. Na uwagę zasługuje odnaleziony niedawno i opublikowany przez Michała Bokse i Jarosława Matysiaka nieznany wcześniej list Włodzimierza Dworzaczka do ks. Stanisława Kozierowskiego napisany w Krakowie 31 maja 1945 roku, w którym Dworzaczek przedstawia okoliczności, w jakich stracił wszystkie swoje materiały, oraz opisuje trudne położenie, w jakim się wówczas, tj. w maju 1945 roku, znalazł⁵.

Uzyskawszy po wojnie etat na Uniwersytecie Poznańskim, a więc stałe źródło dochodu, w ciągu kilkunastu następnych lat Włodzimierz Dworzaczek przebadł i sporządził wypisy z kilkuset wielkopolskich ksiąg grodzkich i ziemskich

w innej pracy, zob. T. Zuzek, *Włodzimierz Dworzaczek (1905–1988). Poznański genealog szlachty*, „Kronika Miasta Poznania” 2018, nr 1, s. 256–257.

³ Więcej informacji na temat tego okresu w życiu Włodzimierza Dworzaczka oraz jego pełniejszą biografię przedstawiłem w dwóch pracach, zob.: T. Zuzek, *Włodzimierz Dworzaczek (1905–1988). Poznański genealog szlachty*, s. 249–267 oraz Włodzimierz Dworzaczek, *Święcicy w Wielkopolsce*, red. naukowa, oprac. i komentarze Tomasz Zuzek, Kórnik 2014, s. 7–13.

⁴ Barbara Wysocka, *Włodzimierz Dworzaczek 1905–1988* [w:] *Wybitni historycy Wielkopolski*, Poznań 1989, s. 439.

⁵ Michał Boksa, Jarosław Matysiak, *List Włodzimierza Dworzaczka do ks. Stanisława Kozierowskiego z 1945 roku*, „Przegląd Wielkopolski” 2018, nr 1, s. 51–52.

oraz metrykalnych, zarówno parafii rzymskokatolickich, jak i innowierczych, a także z kronik poszczególnych klasztorów oraz z wielu innych źródeł historycznych. Wykonał tytaniczną i niewyobrażalną wręcz pracę, a wszystko z pasji i umiłowania genealogii i historii. Dzięki jego trudowi mamy dzisiaj do dyspozycji olbrzymią bazę ponad 300 tys. regestów, które pod koniec życia, razem z innymi materiałami, postanowił przekazać Bibliotece Kórnickiej. W ciągu kilku następnych lat materiały te (głównie regesty) zostały przepisane do specjalnie w tym celu utworzonego programu komputerowego i udostępnione w wersji cyfrowej na CD jako *Teki Dworzaczka*⁶. Obecnie program znajduje się w wolnym dostępie na stronie internetowej Biblioteki Kórnickiej: <http://teki.bkpan.poznan.pl>.

Z pożogi wojennej zachowały się do dzisiaj szczęśliwie co najmniej trzy przedwojenne prace Dworzaczka: odnaleziony w 2005 roku w Archiwum UAM przez Edytę Bątkiewicz, wydany następnie nakładem Biblioteki Kórnickiej, doktorat tego uczonego o Ksawerym Działyńskim⁷ oraz dwie prace na zlecenie, które przetrwały w prywatnych archiwach zleciennodawców i znalazły się obecnie w zbiorach Biblioteki Kórnickiej – wydana w 2014 roku praca pt. *Święcicy w Wielkopolsce* oraz publikowane poniżej po raz pierwszy opracowanie pt. *Raszewscy herbu Grzymała*. Można przypuszczać, że wśród rodzinnych papierów przetrwało więcej takich opracowań i, zapomniane, czekają na ich ponowne odkrycie i opublikowanie.

Poszukiwania genealogiczne swoich przodków zlecił ok. 1933 roku Włodzimierzowi Dworzaczkowi generał Kazimierz Raszewski (1864–1941). Jako podpułkownik huzarów z wojska pruskiego był uczestnikiem I wojny światowej na froncie francuskim, w 1919 roku wziął aktywny udział w powstaniu wielkopolskim oraz w wojnie polsko-bolszewickiej, aresztowany przez Niemców w 1939 roku zmarł niedługo po uwolnieniu⁸. Historią swojej rodziny interesował się on już na przełomie XIX i XX wieku, o czym świadczy zachowana w teczce sygn. BK 11197 liczna korespondencja z kwerend, które zlecał rozmaitym historykom. Włodzimierz Dworzaczek w liście do generała z 4 maja 1934 roku relacjonował mu wyniki swych poszukiwań. Przebadał dla niego archiwa w Warszawie, Lublinie i Krakowie, udało mu się odnaleźć trzy wcześniejsze, nieznane dotąd generałowi,

⁶ *Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV–XX w.* CD-ROM, Biblioteka Kórnicka PAN, opr. Adam Bieniaszewski i Rafał T. Prinke, red. Jerzy Wisłocki, Kórnik – Poznań 1995. Zob. też: Jerzy Wisłocki, Adam Bieniaszewski, Rafał T. Prinke, *Spuścizna Włodzimierza Dworzaczka*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1996, z. 24, s. 169–182.

⁷ Włodzimierz Dworzaczek, *Ksawery Działyński*, Kórnik 2006.

⁸ Henryk P. Kosk, *Generalicja Polska. Popularny słownik biograficzny*, t. II, Pruszków 2001, s. 123.

R A S Z E W S C Y

- 1/ 1758 5/II Martyna Elżbieta Dorota c.Dyzmy i Teresy Raszewskich pos. Gorszycecz./Czempiń/.
- 2/ 1759 23/II Agnieszka Dorota c.Dyzmy i H.Krzyżanowskiej Raszewskich. Sw.syn Jan Nepom.i córka Rozalja Raszewscy./Ib./.
- 3/ 1702 5/IX Aleksander Raszewski ożenił się z Eufrozyną Bąkowską de Choyno.Sw.Jan Strachanowski./Golejówko/.
- 4/ 1829 20/V Antoni Niklewicz ożenił się z Józefą Raszewką.On dzierżawa Wilczyzna./Szemborowo/.
- 5/ 1831 23/XI Walenty Dembiński posiadacz dóbr Chorzewka,lat 28,ożenił się z Joanną Raszewską,lat 36.Sw.Wincenty Jaraczewski i Ludwik Niklewicz./Ib./.
- 6/ 1791 13/VIII zmarło dziecko Benigna c.Józefa Raszewskiego pos.Gósliny i Zofji,lat 2./Mur.Góslina/.
- 7/ 1828 24/V ślub Lamberta Raszewskiego,wdowca,lat 36,dziedzica Gorazdowa,z Eugenja Pomoreka,lat 25.Sw.Karol Wollf,Emmanuel Wollf sędzia ziemski,Jan Kasejusz./Poznań Sw.Marcin/.
- 8/ 1839 12/X ślub Lamberta Raszewskiego dziedzica dóbr Gorazdowa i Sędziwojowa,wdowca,lat 43 z Anną z Wierzbowskich,1-o v.Eljaszewiczowa,wdowa,lat 45.Sw.Jan Modliński,Stanisław Nowicki,Jan Zupański./Ib./.
- 9/ 1890 22/VIII zmarł w Gorazdowie Ignacy Raszewski,lat 64,rodca Ziemstwa./Ib./.
- 10/ 1900 14/XII zmarła Józefa z Koczorowskich Raszewska,lat 66 wdowa./Ib./.
- 11/ 1886 3/II ślub Mirona Andrzeja Mateusza Zielińskiego posiadacza dóbr Rossosza w parafji Sobików w Król.Pol.,z Anną Marią Emilją Teofila Raszewską.On wdowiec lat 41,ona 24.Sw.Artur Szaniawski adwokat z Warszawy i Gustaw Raszewski. z Jasienia./Ib./.
- 12/ 1685 20/VIII chrzest Doroty Konstancji c.Jana Raszewskiego i Anny Słupskiej./Poznań Fara/.
- 13/ 1789 3/IX chrzest Benigny Joanny,urodz.20/VIII,c.Józefa i Józefa z Neymanów Raszewskich posiadaczy Dopiewa i Dopiewca.Chrz.: Franciszek Raszewski z Szemborowa,Podkozin i Palądzi posesor i panna Agnieszka Neyman z Sierosławia./Konarzewo/.
- 14/ 1782 7/VII chrzest Ignacego Medarda /z wody 8/VI/ syna Józefa i Józefy z Neymanów Raszewskich poses./Palądzi.Chrz.Marjanna Neymanowa./Skorzewo/.
- 15/ 1783 18/XI chrzest Wacława Eugenjusza syna poprz.Raszewskich tenut. Palądzki.Chrz.Ignacy Raszewski podpor.w.p.,i Ludwika z Neymanów Oziemkiewiczowa./Ib./.
- 16/ 1739 7/IV zmarła Rozalja z Raszewskich Trambczyńska,tenitarzuszka z Panigródz./Panigródz/.
- 17/ 1751 19/III chrzest Felicjana Onufrego syna Marceliego i Anny Raszewskich dziedziców Sierosławia.Sw.Wawrzyniec Swinarski prepozyt Wilczyński./Lussowo/.i Joanna Nowicka matka Raszewskiej.
- 18/ 1751 19/III ceremonia chrztu nad Dyzmą Franciszkiem synem poprz.Raszewskich.Sw.Dyzma Raszewski i panna Katarzyna Łukomska dziedziczka w Swadzimiu /Ib./.
- 19/ 1752 21/II chrzest Stanisława Kostki syna poprz.Raszewskich /Sierosławia /Ib./.
- 20/ 1754 19/III chrzest Agnieszki Joanny c.poprz.Raszewskich z Sierosławia chrz.Barbara Naremska dzierz.Badów /Ib./.
- 21/ 1756 29/IX chrzest Ryszarda Józef Gabryela s.poprz.Raszewskich.Chrz.Gabryel Skorzewski pułkownik i Joanna Zakrzewska Kienowa kowalczyk /Ib./.
- 22/ 1747 22/VI ślub Marceliego Raszewskiego wdowca z panną Anną Nowicką w Sierosławiu.Sw.Józef Grudzielski ze Swadzimia i Mikołaj Gurowski z Michorzewka /Ib./.
- 23/ 1759 28/VI ślub /rola Józefa Jerzykowskiego z Anną Raszewską wdową dziedziczka Sierosławia.Sw.Kazimierz Koczorowski ze Swadzimi i Kazimierz Bieliński z Więckowic Wojciech Grudzielski ze

121

- Swadzinia/Lussowo/.
- 24/ 1760 27/VIII ślub między Rozalją Raszewską a Wojciechem Goczałkowskim
Udziała ślubu O. Raszewski z zakonu Cystersów z Wągrowca. Jakaś
ta zapiska przekreślona /Ib./.
- 25/ 1780 2/X z Sierosławia. Ślub między Józefem Raszewskim i Józefą Ney-
manówną panną z Sierosławia /Ib./.
- 26/ 1752 18/XI pochowani synowie Raszewskiego posesora i dziedzica Siero-
sławia: Stanisław Kostka i Franciszek Dyzma /Ib./.
- 27/ 1753 16/VIII zmarła Barbara Raszewska c. Marceliego Raszewskiego dziedzic
Sierosławia "infeliciissimo casu interfecta a fulgure". Po-
chowana w grobie Potockich, miała lat 16. /Ib./.
- 27/ 1755 13/IV zmarła Nepomucena 18-tygodni c. Marceliego i Anny Raszewskich
/Ib./.
- 28/ 1758 30/IV zmarł Marcelin Raszewski, dziedzic Sierosławia, lat 47, poch.
5/V na cmentarzu Lussowskim /Ib./.
- 29/ 1778 23/II zmarł Franciszek Raszewski, ojciec tutejszego profesora brata
Niwarda /Księża zmarłych klasztoru Cystersów w Wągrowcu/.
- 30/ 1776 7/III zmarł Ojciec Niward Raszewski, sędzior, profesor tutejszy, curatus
ięgowski /Ib./.
- 31/ 1752 11/XI zmarła Kunegunda Raszewska, siostra Ojca Niwarda /Ib./.
- 32/ 1800. 8/XII zmarł w rezydencji proboszczowskiej Tarnowskiej Ojciec Ni-
ward Raszewski proboszcz, a profesor i przeor wągrowiecki /Ib./.
- 33/ 1755 11/VIII zmarła Anna z /Raszewskich ?/.... siostra O. Niwarda
tutejszego profesora /Ib./.
- 34/ 1759 20/VIII zmarł Dyzma Raszewski, rodzony ojca Niwarda /Ib./.
- 35/ 1740 30/III zmarł Franciszek Raszewski, ojciec Niwarda profesora tut. /Ib./
- 36/ 1800/1?/ 2/IV zmarła Katarzyna Raszewska matka ojca Niwarda. /Ib./
- 37/ 1739 7/IV zmarła Rozalja z Trapezyńskich, siostra rodzona Ojca Niwarda
/Ib./.
- 38/ 1780 20/IV zmarła panna Franciszka Raszewska ciotka Niwarda /Ib./.
- 39/ 1748 27/IV zmarła Lucylla Raszewska siostra rodzona Niwarda /Ib./.
- 40/ 1758 30/IV zmarł Marcelli Raszewski rodzony ojca Niwarda /Ib./.

Chronologiczny wykaz wzmianek o Raszewskich z ksiąg metrykalnych wielkopolskich parafii
sporządzony przez Włodzimierza Dworzaczka.
Zbiory Biblioteki Kórnickiej, „Papiery rodziny Raszewskich”

pokolenia rodziny, co samego zainteresowanego czyniło przedstawicielem pokolenia czternastego. Jednocześnie dawał on Raszewskiemu wskazówki co do dalszych kwerend źródłowych. Praca tego uczonego dla generała musiała jednak trwać nadal, o czym świadczy spisany dopiero dwa lata później maszynopis. Niestety opracowanie Dworzaczką jest niekompletne i urywa się w pół zdania. Pozostałe karty najprawdopodobniej zaginęły, choć niewykluczone, że celowo je oddzielono. W zachowanym maszynopisie Dworzaczek doprowadza bowiem bezpośrednią linię przodków Kazimierza Raszewskiego aż do jego osoby, ściślej – do opisu osoby jego ojca i wymienienia jego dzieci, tj. rodzeństwa generała (linia Marcelego). Brakuje co najmniej jednej karty kończącej tę linię oraz obszernego fragmentu przedstawiającego linię drugą (linia Dyzmy). Na odwrocie ostatniej zachowanej karty maszynopisu (k. 210v.) ktoś – zapewne spośród krewnych generała – uzupełnił po 1943 roku odręcznie jego linię o wykaz dzieci jego brata Gustawa⁹. Brak części opracowania Dworzaczką, jeżeli założyć celowe jej usunięcie, można by wytłumaczyć zainteresowaniem generała Raszewskiego wyłącznie swoją linią, a ostatnia karta opisująca jego i jego rodzeństwo być może była przez niego samodzielnie uzupełniana i zagubiła się lub też jej treść mogła nie zadowalać zleceniodawcy i celowo ją usunął. Zdaje się, że materiały dostarczone Raszewskiemu przez Dworzaczką były przez niego później wykorzystywane i przemieszały się z innymi, o czym świadczyć mogą dwie karty maszynopisu z chronologicznym wykazem informacji o Raszewskich znalezionych w księgach metrykalnych na terenie Wielkopolski (zob. fot.). Znajdują się one w teczce w innym miejscu (k. 120 i 121) i bez wątpienia wykaz ten jest dziełem Dworzaczką.

Mimo że rzeczne opracowanie o Raszewskich nie jest kompletne, postanowiono wydać je krytycznie z uwagi na znikomą ilość publikacji dotyczących tej rodziny szlacheckiej. Rodowód Raszewskich rekonstruował Dworzaczek w okresie międzywojennym, kiedy dopiero rozpoczynał on zbieranie materiałów genealogicznych, dlatego warto uzupełnić lekturę jego pracy, zaglądając do informacji o Raszewskich zawartych w *Tekach Dworzaczką*¹⁰.

⁹ Datę graniczną *ante quem non* 1943 roku wnioskuje z zapisanej na tej karcie daty śmierci Ignacego Raszewskiego – nie została ona dopisana, tylko znajduje się wewnątrz tego wykazu, spisanego tą samą ręką w jednym czasie. Nie mógł to być sam generał Kazimierz Raszewski, gdyż zmarł on w 1941 roku. Jako że materiały te zakupiono od męża Antoniny Raszewskiej, bratanicy generała, w roku jej śmierci, stąd należy przypuszczać, że to właśnie ona lub ktoś z jej rodziny jest autorem tego uzupełnienia, tym bardziej że na karcie tej nie ma informacji ani o Kazimierzku Raszewskim, ani o jego dzieciach, tylko szczegółowy wykaz rodzeństwa Antoniny.

¹⁰ W *Tekach Dworzaczką* znajduje się ok. 550 regestrów dotyczących rodziny Raszewskich (hasła: Raszewski 188, Raszewskiego 77, Raszewskiemu 37, Raszewskim 11, Raszewska 80, Raszewskiej 60,

Maszynopis wydano, modernizując ortografię i poprawiając nieliczne pomyłki literowe. Odręczną zapiskę marginalną włączono do tekstu głównego, co zaznaczono przypisem tekstowym, umieszczonym na końcu niniejszej edycji. Cytowane przez Dworzaczka w przypisach teksty źródłowe pozostawiono w pisowni oryginalnej – tj. takiej, jak podał je genealog, z jednym wyjątkiem, listu Marianny Raszewskiej do syna Lamberta z ok. 1813 roku, gdzie, poza zmodernizowaniem ortografii, uzupełniono także liczne braki znaków interpunkcyjnych. Również przypisy Dworzaczka pozostawiono w wersji oryginalnej, skróty rozwiązując w wykazie umieszczonym na końcu edycji. Wszystkie wykropkowania pochodzą od Włodzimierza Dworzaczka. Po tekście maszynopisu Dworzaczka wydawca dodał jako uzupełnienie informacje, które najprawdopodobniej mogła zawierać brakująca kolejna karta maszynopisu – dane dotyczące generała Kazimierza Raszewskiego i jego rodzeństwa. Informacje genealogiczne dotyczące jego braci: Antoniego oraz Gustawa i jego dzieci podano za odręczną zapiską nieznanej ręki¹¹, znajdującą się na stronie *verso* ostatniej karty maszynopisu Dworzaczka (k. 210v).

Raszewską 10, Raszewscy 14, Raszewskich 56, Raszewo 23, Raszewa 2, Raszewie 1). Zob. też Tomasz Zuzek, *Święcicy według Włodzimierza Dworzaczka*, [w:] Włodzimierz Dworzaczek, *Święcicy w Wielkopolsce*, s. 45–60, gdzie wykorzystano liczne informacje zawarte w *Tekach* w celu uzupełnienia przedwojennego opracowania tego genealoga.

¹¹ Zob. wyżej przyp. 9.

RASZEWSKY HERBU GRZYMAŁA

Gniazdem Grzymalitów Raszewskich było Raszewo w dawnej Ziemi Wyszogrodzkiej, w powiecie płońskim, w parafii Kobylniki. Jest jeszcze w Polsce parę wsi tego nazwiska, ale z naszymi Grzymalitami nie mają one nic wspólnego¹. Z okolic Płońska przenieśli się niektórzy członkowie tej rodziny do pobliskiej Ziemi Zakroczymskiej, niektórzy poszli dalej i osiedlili się w województwach lubelskim i krakowskim, w Ziemi Przemyskiej, a jedna gałąź głównie nas interesująca przesiedliła się w wieku XVII do Wielkopolski, gdzie dotąd kwitnie.

Niesiecki pisze o tej rodzinie: „Raszewski herbu Grzymała, w zakroczymskim powiecie dom starodawny i w krakowskim”².

Kiedy w Raszewie osiedlili się Grzymalicy? Określić niepodobna. Może przyszli tam w wieku XIV-tym, uchodząc z Wielkopolski przed zawieruchą rodowej wojny Grzymalitów z Nałęczami, może osiedlili się i dawniej.

Pierwszym znanym dziedzicem w Raszewie był występujący w sądzie ziemskim płońskim Jasiek de Raszewo, który w 1402 roku stawiał świadków przeciw Wojciechowi z Mysłkowa na to, iż nie kazał być wybić bydła z obory tego Wojciecha³. W 1403 roku występował przed tymże sądem Domarat de Reszewo⁴. Już samo to notorycznie Grzymalitowskie imię rzuca pewne światło na jego przynależność rodową i wskazuje na prawdopodobny związek z późniejszymi dziedzicami Raszewa, notorycznymi Grzymalitami. W latach 1402 do 1411 widzimy również w tej wsi Mikołaja de Raszewo, który świadczył w pewnej sprawie wspomnianemu

¹ Są to Raszewo pod Powidzem w powiecie witkowskim, gdzie na początku XVI wieku nie było dworu, lecz tylko sołectwo. Była to własność arcybiskupów gnieźnieńskich. Raszewo pod Kutnem w powiecie gostyńskim, wieś włościańska, na początku XVI wieku będąca częścią składową dóbr Kutno; Raszewo w powiecie grodzieńskim; Raszewo pod Koźminkiem w powiecie kaliskim; Raszewy wieś i folwark pod Żerkowem w powiecie wrzesińskim, będące od końca XV wieku w rękach Siedleńskich, czyli Nieniewskich, którzy poczęli się zwać Raszewskimi, później Ciświckich, Boturzyńskich, Czarnkowskich. Nieniewscy byli herbu Nałęcz. Wreszcie Raszewy, wieś i folwark pod Kobylinem w powiecie krobskim, na granicy dawnego powiatu pyzdrowskiego i kościańskiego. Na tej ostatniej wsi siedziała w XV i XVI wieku niezamożna, dość licznie rozrodzona szlachta, biorąca nazwisko Raszewskich. Najdawniejsi z nich, jak się zdaje, byli herbu Grabie (Inscr. Pisdr. z roku 1418 f. 23), późniejsi zaś herbu Prawdzic (Inscr. Posn. 312 I. f. 395, 396). Poszczególne części tych Raszew skupił w końcu XVI i na początku XVII wieku Piotr Bartoszewski, mąż Doroty Raszewskiej, a jego syn sprzedał je Kolaczkowskiemu.

² Niesiecki, *Herbarz Polski*, wyd. Bobr. t. VIII, str. 94.

³ Najdawniejsze księgi sąd. mazow. T. I. Ks. Zs. Płoń. Nr 150.

⁴ Ib., Nr 306.

już Jaśkowi, był więc może jego bratem, a później w 1408 roku dostał od Wojciecha z Gościna zastawem części w Gościnie⁵.

W końcu XV wieku żył Piotr Raszewski, którego syn Jan występował w 1521 roku wraz ze swą żoną Anną. Adam, syn tego Jana, żył w latach 1543 do 1572 i był prawdopodobnie bratem Jana, który przeniósł się w Ostrzeszowskie, piastował w 1569 roku urząd burgrabiego tego powiatu⁶.

Synem Adama był Marcin Raszewski zwany „Grzymala”, zmarły przed 1582 rokiem⁷. Ożeniony z Elżbietą Zielińską⁸, miał z nią syna Adama, zmarłego przed 1603 rokiem, dziedzica w Raszewie, który w 1582 roku dodzierżawił jeszcze w tej wsi części Tomasza Zielińskiego, zapisując mu sumę 100 zł⁹. Synami Adama byli: Wojciech, Tomasz, Bartłomiej, a prawdopodobnie jeszcze Jan i Mikołaj.

Wojciech, żyjący w 1603 roku, a zmarły już w 1607 roku¹⁰, miał synów Jana i Pawła. Z nich Jan sumę winną sobie przez Tomasza, stryja swego, scedował w 1607 roku bratu Pawłowi¹¹. Paweł żył jeszcze w 1612 roku¹².

Tomasz wraz z bratem Wojciechem sprzedał w 1603 roku poddanego z Raszewa Mikołajowi Bietkowskiemu¹³.

Bartłomiej scedował w 1607 roku sumę 300 zł zapisaną na części Raszewa bratankowi Pawłowi¹⁴. W tymże roku w imieniu swych synów Jana, Stanisława i Wojciecha, urodzonych ze zmarłej już Elżbiety Osińskiej, skwitował z 30 zł brata swego Tomasza¹⁵. Z synem swym Janem wszystkie swe dobra, tj. części Raszewa i Glinicz, sprzedał w 1623 r. Andrzejowi Koryckiemu¹⁶.

Jan i Mikołaj byli, jak już wspomniałem, prawdopodobnie również synami Adama. Mikołaj skwitował w 1597 roku brata swego Jana, któremu sprzedał był swoją część Raszewa¹⁷. Jan nie żył już w 1607 roku i z Marianny Osińskiej¹⁸

⁵ Ib., Nr 150, 1136, 1571, 1614, 1615.

⁶ Notatki Bonieckiego z ksiąg ziemskich płońskich i zakroczymskich.

⁷ Ks. Gr. Wyszogrodz. 24 f. 201, 569.

⁸ Teki Bonieckiego.

⁹ Ks. Gr. Wyszogrodz. 24 f. 201, 569.

¹⁰ Gr. Wiecz. Wyszogrodz. 19 f. 558.

¹¹ Ib., 21 f. 149.

¹² Ib., 21 f. 153.

¹³ Gr. Wiecz. Wyszogrodz. 19 f. 558.

¹⁴ Ib., 21 f. 153.

¹⁵ Ib., f. 151.

¹⁶ Ib., 27 f. 157.

¹⁷ Inscr. Cost. z 1597 r. f. 115.

¹⁸ Teki Bonieckiego.

pozostawił synów Andrzeja i Aleksandra. Aleksander w 1607 roku scedował 100 zł bratu stryjecznemu Pawłowi¹⁹, żył jeszcze w 1621 roku²⁰.

Andrzej kwitował w 1611 roku stryja swego Bartłomieja Raszewskiego z racji 2 rat dzierżawnych Raszewa²¹. W imieniu swoim i brata Aleksandra roborował w 1612 roku intercyzę z Pawłem Raszewskim²². Wypuścił był wraz z bratem pewne pola w Raszewie Hieronimowi Osieckiemu, do których też ten ostatni został w 1620 roku intromitowany, ale już w roku następnym spłacili Osieckiemu zaciągnięty u niego dług 40 zł²³. Ciągłe jednak goniąc za gotówką zastawił Aleksander powtórnie w 1630 roku pewne pole w Raszewie za 26 zł Wojciechowi Nieborskiemu i żonie jego Annie Szawłowskiej²⁴. W Raszewie współdziedziczył obok innych swych krewniaków również i z Janem, synem zmarłego już Mikołaja. Z nim też w 1634 roku skasował pewną umowę tyczącą się budynków w Raszewie²⁵.

Podaliśmy powyższe transakcje dla zilustrowania skromnej fortuny Raszewskich w Wyszogrodzkiem. Siedzieli tam na drobnych działkach i chcąc dojść do czegoś, musieli szukać szczęścia i fortuny w innych, bogatszych w możliwości niż ubogie Mazowsze, dzielnicach Rzeczypospolitej. Zrobił to syn Andrzeja Jan, a że obok niewątpliwego szczęścia musiał mieć i głowę nie lada, do niezłej doszedł fortuny.

Andrzej, zmarły przed 1679 rokiem, z niewiadomej żony pozostawił syna Jana i córki Potencjanę i Annę. Pierwsza z nich była trzykrotnie zamężną, 1-o v. za Pawłem Goszczyńskim, 2-o v. za Marcinem Winnickim, 3-o v. za Piotrem Swiekowskim. Przeżyła ich wszystkich trzech i występuje jako wdowa w 1683 roku, a dwa lata potem napadnięta przez kogoś, okazuje w sądzie grodzkim gnieźnieńskim rany od pobicia²⁶. Anna była żoną Marcina Turskiego, po którym owdowiawszy wraz ze swymi dziećmi, posesorami Grzybowa Kościelnego, została skwitowana w 1675 roku przez pannę Zofię Strzałkowską ze 100 zł, jako z prowizji od sumy 1100 zł²⁷. Żyła jeszcze w 1692 roku, w którym dostała od brata Jana zapis

¹⁹ Gr. Wiecz. Wyszogrodz. 21 f. 150.

²⁰ Ib., 27 f. 129.

²¹ Ib., 22 f. 332.

²² Ib., f. 25.

²³ Ib., 26 f. 587; 27 f. 129.

²⁴ Ib., 30 f. 158.

²⁵ Ib., 31 f. 135.

²⁶ Inscr. Gnesn.

²⁷ Ib., z 1675 r. f. 191.

na 1000 zł²⁸. Winnicki, Swieykowski i Turski, byli to Wielkopolanie, widać więc, iż Jan Raszewski, przeniosłszy się do Wielkopolski, sprowadził tam też i powydał za mąż swe siostry.

Ów Jan musiał jednak i na Mazowszu dorobić się czegoś, widzimy go bowiem w 1668 roku na urzędzie skarbnika wyszogrodzkiego. Nie był to urząd wysoki, ale w każdym razie świadczył o pewnym stanowisku w powiecie. Kiedy nastąpiła przeprowadzka skarbnika do Wielkopolski, stwierdzić trudno, w każdym razie gdzieś przed 1668 rokiem. Bezpośrednim powodem tych przenosin było prawdopodobnie małżeństwo z Marianną Przysiecką herbu Nowina, córką Prokopa i Zofii z Broniewskich, dziedziców Mierzewa w powiecie gnieźnieńskim²⁹. By się urządzić w Wielkopolsce musiał skarbnik, przynajmniej częściowo, zlikwidować swe mazowieckie posiadłości. I tak, w 1669 roku sprzedał swe części Smółska w Ziemi Zakroczymskiej Marcinowi Koryckiemu³⁰, zobowiązując się uzyskać na tę transakcję aprobatę swej żony³¹. Przysieccy, z którymi złączył się przez małżeństwo, byli rodziną średniozamożną. Dzieciom Prokopa przypadło w udziale mocno zdewastowane Mierzewo. Musiało ono starczyć na wyposażenie Stanisława, który podówczas służąc w wojsku koronnym walczył na Ukrainie i siostr Jadwigi Baltazarowej Bronikowskiej i Marianny Janowej Raszewskiej. Przysiecki był daleko, dwaj szwagrowie na miejscu, wnet więc sprawy mierzewskie potoczyły się torem dla żołnierza mniej korzystnym. Zrazu w 1668 roku państwo Raszewscy wydzierżawili swą część Mierzewa Bronikowskiemu³², potem w 1669 roku za 5000 zł Adamowi Broniewskiemu³³, wkrótce jednak już w 1670 roku, zaspokoiwszy w jakiś sposób Broniewskich, całe Mierzewo zastawili za niską stosunkowo sumę 6000 zł Pawłowi Bogurskiemu³⁴. Dopiero po sześciu latach, po powrocie z Ukrainy, Stanisław Przysiecki protestował w sądzie przeciwko szwagrom o to, iż gdy wojował na Ukrainie, ci zajęli jego części w Mierzewie i zniszczywszy je, wydzierżawili Bogurskiemu³⁵.

²⁸ Inscr. Posn. z 1692 r. VII f. 103.

²⁹ Dostał za nią w posagu w gotowiznie 2000 zł, co było na one czasy sumą wcale pokaźną. Res. Posn. z 1679 r. f. 1283 i 1285.

³⁰ Soch. Gr. Recogn., 3 f. 205.

³¹ Ib., f. 206.

³² Rel. Gnesn. 145 f. 76, 77.

³³ Ib., f. 173.

³⁴ Ib., f. 246.

³⁵ Inscr. Gnesn. z 1676 r. f. 744. Dla ilustracji, jak wyglądało owo Mierzewo, dziedzictwo Janowej małżonki, przytoczymy lustrację dokonaną przy puszczeniu owej wsi w 1669 roku Broniew-

Jak to zobaczymy, jeszcze nie z jednym zdewastowanym Mierzewem miał skarbnik do czynienia i nie lada być musiał gospodarzem, jeśli z majątków zrujnowanych niemal doszczętnie, umiał dzieciom sporą przekazać fortunę. Dzierżawił od probostwa kostrzyńskiego majątność libartowską³⁶. Nabył od Jakóba Bleszyńskiego część Studzieńca, ale że go pretendujący do tej wsi Tomasz Szremski oraz Michał i Wojciech Zakrzewscy trapiłi zajazdami, ugodził się z Michałem Zakrzewskim i w 1675 roku przełał nań swe prawa³⁷. Posiadał jeszcze, nie wiemy tylko czy dziedzicznie, czy prawem zastawu, Podlesie Wysokie w powiecie gnieźnieńskim, które w 1683 roku wydzierżawił na lat 3 Piotrowi Bogurskiemu³⁸. W 1682 roku kupił od Macieja i Jana braci Bartoszewskich dobra ich Owieczki i Myślęcino w powiecie gnieźnieńskim za 20000 zł³⁹. Stan tych dóbr nie był tak rozpaczliwy jak Mierzewa, ale też trudno go nazwać kwitnącem⁴⁰. Ale nie na tym skończył się rozrost posiadłości pana skarbnika. W 1684 roku kupił od Floriana Wierzbowskiego wsie Ruchocinko, Wiekowo i Wiekówko w powiecie gnieźnieńskim⁴¹.

skiemu: „Dwór bardzo napustoszały, na którym pokrycie z dachówki bardzo złe i na schyłach żadnego pokrycia nie masz, w izbie wielkiej okien nie masz, item komora przy izbie wali się. Na browarze poszycie bardzo złe i sam browar wali się. W tymże browarze kocioł zły i dwie kadzie dobre. Item sołek w podwórzcu obalony. Item stajnia dębowa. Item obory wszystkie walą się. Item stodoła bardzo zła, która wielkiego ratunku potrzebuje. Na wsi chałup osiem, które bardzo złe i z gruntu naprawy potrzebują. Potem będąc w stodole i tam tylko dziesięć kop żyta wszystkiego urodzaju tamecznego narachowaliśmy. Item pszenicy kop pięć, jęczmienia kop dziesięć, owsa kop dwanaście, grochu wozów cztery, item jarki kop dwie, tatarski zagonów czterdzieści, prosa zagonów dziesięć, lnu zagonów trzy. Item owiec dwadzieścia i osiem, krów dwie, wołów sześć, kłaczka jedna. Swini trzy stare i dwoje prosiąt. Gęsi ośmioro, kaczek pięć. Indyjski dwie”. Nawet wzięwszy pod uwagę zwykłą przesadę ówczesnych lustratorów w szafowaniu ponurymi kolorami, obraz Mierzewa nie wychodzi zachęcająco (Rel. Gnesn. 145 f. 688).

³⁶ Res. Posn., z 1673 r. f. 94.

³⁷ Rel. Posn. z 1674 r. f. 796, 1029; Inscr. Posn. z 1675 r. I, f. 788.

³⁸ Inscr. Gnesn.

³⁹ Inscr. Posn. z 1683 r. IX, f. 8.

⁴⁰ Dla zilustrowania stanu tych dóbr podajemy parę ustępów z inwentarza sporządzonego na życzenie skarbnika: „Naprzód dwór, izba jedna zła w nim z gruntu i komora podle niej wali się, sieni nie masz tylko komin przy izbie zły wali się, stół jeden w izbie i dwie ławki podla ściany u stoła, okna nie masz żadnego dobrego tylko jedno i to złe, a drugie gliną zalepione, piec z prostych kafli i to zły, sołek w podwórzcu zły wali się, obora z gruntu obalona, owczarnia zła z gruntu, dwa chlewy z płotu złe, podwórze ogrodzone chróstem złe ... mielcuch do piwa robienia zły ... wiatrak zły z gruntu... . Na wsi chałup pięć w Owieczkach, jedna dobra, a cztery złe. Chłopi w Owieczkach niepoddani tylko jeden, w Myślęcinie także pięć chałup cztery złe, a piąta dobra, chłopci trzech poddani a drudzy nie, jeden kmieć i to ubogi, aż mu zasiano na zimę”. Dalej następuje wyliczenie urodzajów nieco bogatszych niż w Mierzewie i również nieco liczniejszych inwentarzy (Rel. Gnesn. 148 f. 74 i 75).

⁴¹ Oto wyjątki z opisu tych dóbr: „Naprzód w Ruchocinku dwór, który z gruntu naprawy potrzebuje spodkiem i wierzchem, w nim izba jedna wielka dobra, piec w niej polewany biały zły, komora

Z Przysieckiej miał skarbnik czworo dzieci: córki Konstancję i Katarzynę oraz synów Władysława i Franciszka. Córkom w 1687 roku zapewnił po 4000 zł posagu każdej⁴², a kiedy starsza Konstancja w 1690 roku wyszła za Wojciecha Chrzastowskiego, przypadającą jej sumę natychmiast wypłacił⁴³. Druga Katarzyna była żoną Stanisława Karsewskiego. Obie zaś siostry nie żyły już w 1728 roku⁴⁴. Skarbnik, po śmierci pierwszej żony Marianny Przysieckiej, w późnym już wieku wstąpił w powtórne związki małżeńskie, poślubiając około 1690 roku Ludwinę Rojewską, która mu wniosła 1600 zł posagu⁴⁵. Po raz ostatni występował skarbnik w 1693 roku⁴⁶, nie żył już w 1694 roku.

Z synów skarbnika starszy Władysław występuje po raz pierwszy w 1690 roku, kiedy to ojciec wraz z nim zapisał Katarzynie z Korytkowskich Przyborowskiej sumę 3000 zł⁴⁷. W 1694 roku, po śmierci ojca, aprobował wraz z bratem Franciszkiem

w niej poprawy potrzebuje, okien dwóch w niej nie masz szklanych, sień dobra, w której okien szklanych siedmiu nie masz, a w siedmiu tylko po pół kwatery i to złe. Z sieni kuchnia naprawy potrzebuje, okien w niej trzech nie masz. Z kuchni izbetka [staropolski wariant słowa izdebka – przyp. T.Z.] dobra, piec w niej obalony prosty, okien w niej nie masz, z tej izbetki komórka naprawy potrzebuje, okna w niej nie masz, z sieni komora na górze poprawy potrzebuje, okna w niej nie masz. Sala na górze dobra, okna nie masz w niej, a dwa złe, z sali alkierz naprawy potrzebuje, okien w nim nie masz. Izba druga dobra, z sieni piec w niej zielony zły, okna w niej złe, z tej izby komora dobra, okna w niej złe. Szemborza w podworcu, która z gruntu naprawy potrzebuje, na niej izbetce dwie, piec w jednej zły biały, w drugiej izbetce okien nie masz. Soplek w podworcu z gruntu się wali, czeladnica w podworcu obalona, mielcuch z gruntu naprawy potrzebuje, kadzie w nim złe i korytko brzeczczane, korytko do zalewku złe, piec w wozdobni zły, przy mielcuchu studnia naprawy potrzebuje, obory i wołownia z gruntu się walą, owczarnia naprawy potrzebuje, parkan podle podwórza w dele wali się, podle sadu parkan w dele wali się. Stodoły trzy o jednym bojowisku wszystkie, jedna naprawy potrzebuje, a dwie się z gruntu walą. Parkan około gumna w dele wali się. Wrota w podworcu oboje się walą i u gumna trzecie i w stodole. Urodzaju zwiezionego, naprzód żyta kop siedemdziesiąt bez półtory, tak z Ruchocinka, Wiekowa i Wiekówka. Jarki pół jedynasty kopy, jęczmienia kop dziesięć, pszenicy pół ósmy kopy, grochu cztery wozy, tatarki pięć wozów, owsa kop trzynaście. Bydła rogatego u chłopów co zostaje na załodze naprzód u Bartka półrolnika wołów cztery, krowa jedna, koń jeden stary, u Kiny półrolnika wołów para, krowa jedna, świnia jedna, koń jeden stary, u Mocza wołów trzy, krowa jedna, koń jeden ślepy na obie oczy. U Wieczorka kmiecia wołów cztery, krowa jedna, koń jeden, u Sobka kmiecia wołów siedem, krów dwie, koni para, świni dwie. U Rataja krowa jedna. Dworski inwentarz bydła owiec dwieście siedemdziesiąt i troje, wołów dziewięć, krów pięć, koni czworo, jałowiąt czworo, cieląt latosich czworo, świni mędel, gęsi siedemnaście, kaczek dziewięć. Indyków sześcioro, kur sześcioro. Budynki wiejskie w Ruchocinku... chałupa u Bartka półrolnika zła... etc.” (Rel. Gnesn. 148 f. 360, 361).

⁴² Inscr. Gnesn. z 1678 r. f. 208.

⁴³ Inscr. Posn. z 1690 r. XII, f. 111, 112.

⁴⁴ Kc. 60 f. 7.

⁴⁵ Inscr. Posn. z 1690 r. XII, f. 111.

⁴⁶ Ib., z 1693 r., VII, f. 13.

⁴⁷ Ib., z 1690 r. XII, f. 110.

kontrakt zawarty w 1693 roku przez ojca i jego drugą żonę Rojewską z małżonkami Małachowskimi, a dotyczący się posiadania Wiekówka⁴⁸. W latach następnych zeznał szereg transakcji finansowych odnośnie do odziedziczonych po ojcu dóbr⁴⁹, a w 1698 roku będąc chorym i czując zbliżającą się śmierć, postarał się pobożnymi zapisami przyczynić do zbawienia swej duszy. Zapisał więc w testamencie 2000 zł dominikanom poznańskim na naprawę kościoła, 500 zł na mszę podczas swego pogrzebu, 10000 zł dominikanom w Środzie na odbudowanie spalonego kościoła, wreszcie 1200 zł na dwie msze co tydzień za duszę swoją i swych rodziców⁵⁰. Nie żył już w 1701 roku⁵¹. Potomstwa nie zostawił.

Franciszek Antoni, młodszy ze skarbnikowiczów, musiał jeszcze zachować pewien kontakt z rodzinnym Mazowszem, skoro go spotykamy w 1717 roku z tytułem cześnika wyszogrodzkiego⁵². Zjednoczył w swych rękach cały majątek ojcowski po bezpotomnej śmierci brata Władysława, ale nie miał widocznie ojcowskiej głowy do interesów i majątku nie tylko że nie przymnożył, lecz go jeszcze nawet uszczuplił. Skarbnik gospodarował sam i zrujnowane wsie znacznie podniósł, syn jego rozpoczął gospodarkę od puszczenia wsi zastawami. Zastawił więc w 1699 roku Ruchocinko, Wiekowo i Wiekówko za 15000 zł miecznikowi wschowskiemu Paruszewskiemu⁵³. Nie starczyło mu jednak tych pieniędzy i zapożyczył się jeszcze na 500 zł u Jana Sławoszewskiego i na 1000 zł u małżonków Stawskich⁵⁴. W latach późniejszych dzierżawił część Ruchocinka jego zięć Franciszek Otto Trąmpczyński, ale pan cześnik znajdując się w coraz to większych kłopotach, może i ze względu na korowody prawne z sukcesorami siostr Karsewskiej i Chrzastowskiej⁵⁵, sprzedał w 1733 roku Ruchocinek i Głożyn za sumę 30000 zł Józefowi Swinarskiemu⁵⁶. Transakcja ta jednak musiała nie dojść do skutku, bo pod 1735 rokiem znajdujemy nową, mocą której Ruchocinek został sprzedany Stanisławowi Zbyszewskiemu⁵⁷. Cześnik zmarł 30 marca 1740 roku⁵⁸.

⁴⁸ Inscr. Posn. z 1694 r. XII, f. 16.

⁴⁹ Ib., z 1696 r. VII f. 22; 1697 I f. 7; 1698 I f. 48, V f. 134, 162, 180.

⁵⁰ Ib., z 1698 r. XII f. 162, 163.

⁵¹ Inscr. Gnesn. 1701 f. 92.

⁵² Ib. z 1717 r. f. 321.

⁵³ Inscr. Posn. z 1699 r. V, f. 9.

⁵⁴ Ib. VIII f. 25 i Inscr. Gnesn. z 1703 r. f. 14.

⁵⁵ Kc. 60 f. 7.

⁵⁶ Inscr. Gnesn. z 1733 r. f. 513.

⁵⁷ Inscr. Gnesn.

⁵⁸ Sepultury Cystersów Wągrowieckich w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu.

Pierwszą żoną cześnika była Konstancja Słonecka⁵⁹ herbu Korab, drugą Antonina z Wybranowa Swinarska herbu Poraj, córka Macieja i Teresy Ostrowskiej, 2-o v. Janowej Wodeckiej⁶⁰, której w 1718 roku zabezpieczył na swych dobrach jej sumę posagową 6000 zł⁶¹.

Ze Słoneckiej były dzieci: Stanisław, Anna i Rozalia. Wszyscy oni mieli po matce sumę 20000 zł, do której odebrania dał Stanisław w 1727 roku plenipotecję Franciszkowi Trąpczyńskiemu⁶². Anna była w 1734 roku żoną Wojciecha Roźnieckiego⁶³ i umarła 11 sierpnia 1755 roku⁶⁴. Rozalia żona Franciszka Otto Trąpczyńskiego, dzierżawcy połowy Ruchocinka⁶⁵, później Panigrodza, umarła 7 kwietnia 1739 roku⁶⁶.

Ze Swinarskiej było trzech synów: Marcelli, Dyzma, Kazimierz i cztery córki: Kunegunda, Wiktoria, Antonina i Lucylla, z nich Kunegunda zmarła 11 listopada 1752 roku⁶⁷, Antonina była żoną Rybińskiego i występowała jako wdowa w 1788 roku⁶⁸, Lucylla zaś, niezamężna, spisała testament 7 kwietnia 1748 roku⁶⁹ i umarła 27 tegoż miesiąca⁷⁰.

Z synów Franciszka, Stanisław regulując działy z rodzeństwem, robione jeszcze za życia ojca, zobowiązał się w 1729 roku z sumy macierzystej 6666 zł, zapisanej na Ruchocinku i Wiekówku, wypłacić przyrodnim braciom 3000 zł, a siostrze Annie 333 zł⁷¹. Później w 1730 roku, będąc już cysterszem w Wągrowcu, zapisał klasztorowi z teje sumy 500 zł⁷². W klasztorze przybrał zakonne imię Niwarda i musiał się cieszyć nie byle jakim poważaniem w konwencie, skoro go już w 7 lat potem widzimy na stanowisku przeora. Stanowisko to zdobył być może energią i przedsiębiorczością, która czasem przybierała niezbyt zakonne formy. Oto w pobliskim Panigrodzu, należącym do dóbr klasztornych, siedział dzierżawca Konstanty

⁵⁹ Inscr. Gnesn. z 1727 r.

⁶⁰ Inscr. Posn. z 1718 r. I f. 138.

⁶¹ Ib.

⁶² Inscr. Gnesn. z 1727 r.

⁶³ Ib. z 1734 r. f. 565.

⁶⁴ Sep. Cyst. Wągrow.

⁶⁵ Inscr. Gnesn. z 1727 r. f. 20.

⁶⁶ Sep. Cyst. Wągrow.

⁶⁷ Sep. Cyst. Wągrow.

⁶⁸ Inscr. Gnesn. z 1788 r. f. 643.

⁶⁹ Akta Konsystorskie Poznańskie.

⁷⁰ Sep. Cyst. Wągrow.

⁷¹ Inscr. Gnesn. z 1729 r. f. 135, 136.

⁷² Inscr. Gnesn. z 1730 r. f. 135, 210.

Ponikiewski. Wadził się z nim przeor i z wioski usiłował usunąć, ale że nie dało się tego dokonać drogą legalną, trzeba się było jąć siły. Przeor wspomagany przez brata swego Marcelego, zebrawszy poddanych klasztornych, najechał Panigródz i dzierżawcę wyrzucił siłą. Skarżył się potem Ponikiewski w grodzie kcyńskim, iż ksiądz przeor krzyczał na pachołków: „Biey zabiey, ja za was odpowiem, tego hultaja hycła gorszego niż psa, bo jeżeli wy go bić nie chcecie to ja was”, po czym uzbrojony w kij żelazem okuty, chwycił go z tyłu, rzucił o ziemię, a ludzie klasztorni wyrwawszy pale dębowe z płotów byliby go zabili, gdyby nie interwencja brata jego Samuela Ponikiewskiego. A co już najbardziej oburzyło Ponikiewskiego, to to, iż ojciec Niward, chociaż sam szlachcic, zwał szlachtę parchami i szlachetkami⁷³. Dożył Niward bardzo późnego wieku i umarł jako proboszcz w Tarnowie pod Wągrowcem w pierwszym dziesiętku lat XIX wieku⁷⁴.

Dwaj synowie Franciszka z drugiej żony Swinarskiej, Marcelli i Dyzyma, założyli dwie linie odrębne, a Kazimierz musiał umrzeć dzieckiem, bo poza wzmianką w 1729 roku nic więcej o nim nie znajdujemy⁷⁵.

Linia Marcelego

Marcelli, urodzony około 1711 roku⁷⁶, zakańczył jeszcze rozrachunki ze Stanisławem Zbyszewskim, któremu ojciec jego sprzedał był Ruchocinek i Wiekówko. Zbyszewski, nie wypłaciwszy dawniej całej ceny kupna, dopłacił teraz w latach 1738 do 1739 sumę 1500 zł⁷⁷. Był dziedzicem Michorzewa Mokrego i Suchego w powiecie kościańskim. Jak doszedł do posiadania tych dóbr, nie wiemy, ale niedługo pozostawały one w jego rękach, bo je w 1748 roku sprzedał za 105000 zł Józefowi Sczanieckiemu staroście średzkiemu⁷⁸. Nie żyła już wtedy pierwsza jego żona Franciszka Szwykowska, a Marcelli był już od roku powtórnie żonaty z Anną Nowicką, córką Jana i Joanny z Bielawskich, dziedziców Sierosławia pod Poznaniem. Ślub ich odbył się w Sierosławiu 22 czerwca 1747 roku⁷⁹. Pani Anna wniosła

⁷³ Kc. z 1737 r. f. 77, 147.

⁷⁴ Sprawa daty śmierci ojca Niwarda jest nieco skomplikowana. W księdze zmarłych cystersów wągrowieckich zgon jego jest zanotowany pod dwoma różnymi datami. Raz jako proboszcz w Łęgowie 7 marca 1776 r., drugi raz jako proboszcz w Tarnowie 8 grudnia 180... (trzecia cyfra oderwana). Wobec tego jednak, iż w aktach gnieźnieńskich pod 1792 r. (Inscr. f. 40) występuje jeszcze jako żyjący, trzeba raczej przyjąć za prawdziwą tę drugą datę z księgi zmarłych.

⁷⁵ Inscr. Gnesn. z 1729 r. f. 135.

⁷⁶ Umierając w 1758 roku miał lat 47.

⁷⁷ Inscr. Gnesn. z 1738 r. f. 334; 1739 f. 404.

⁷⁸ Inscr. Posn. 1748 I f. 4, 5.

⁷⁹ Lib. Copulat. Lusowo.

mężowi 15000 zł posagu, ale wkrótce i majątek jej rodziców, Sierosław, przeszedł na własność Marcelego. Kupił on tę wieś w 1748 roku od swej teściowej za sumę 38000 zł⁸⁰. Umarł Marceli w Sierosławiu 30 kwietnia 1758 roku i pochowany został 5 maja na cmentarzu w Lusowie⁸¹. Wdowa po nim niedługo nosiła żałobę. Już 28 czerwca 1759 roku wstąpiła w powtórne związki małżeńskie z Józefem Jerzykowskim⁸². Umarła 9 czerwca 1765 roku⁸³. Z Szwykowskiej były dwie córki: Barbara, zmarła 16 sierpnia 1753 roku w wieku lat 16, skutkiem nieszczęśliwego wypadku⁸⁴, i Rozalia, która 27 sierpnia 1760 roku w Lusowie poślubiła Wojciecha Goczałkowskiego. Ślub dawał stryj Niward⁸⁵.

Z Nowickiej była spora gromadka dzieci, ale wiele z nich pomarło w niemowlęctwie. Więc synowie Józef i Ignacy, o których niżej, bliźniaki Felicjan Onufry i Dyzma Franciszek, ochrzczeni 19 marca 1751 roku, z których drugi został pochowany 18 listopada 1752 roku⁸⁶. Stanisław Kostka, ochrzczony 21 lutego 1752 roku, pochowany 8 listopada tegoż roku⁸⁷, Agnieszka Joanna, ochrzczona 19 marca 1754 roku⁸⁸ i wreszcie Nepomucena, zmarła mając 18 tygodni 13 kwietnia 1755 roku⁸⁹.

Ignacy współdziedzic Sierosławia, Pokrzywnicy i Podgórze, które to dobra kupił od niego w 1778 roku za 75000 zł Mateusz Neyman, był rotmistrzem chorągwi pancernej.

Józef, a właściwie Ryszard Józef Gabryel, urodzony w Sierosławiu, ochrzczony w Lusowie 29 września 1756 roku, ożenił się w tymże Lusowie 2 października 1780 roku z Marianną Neymanówną, córką Mateusza Spławy Neymana i Mariany Zwolińskiej, nowych dziedziców Sierosławia⁹⁰, biorąc za nią 9000 zł posagu⁹¹.

Podług tradycji rodzinnej miał być Józef pułkownikiem strzelców pieszych w powstaniu kościuszkowskim, czynnym w wyprawie Dąbrowskiego na

⁸⁰ Inscr. Posn. 1748 I f. 205.

⁸¹ Lib. Mort. Lusowo i Sep. Cyst. Wągrow.

⁸² Lib. Copul. Lusowo.

⁸³ Lib. Mort. Lusowo.

⁸⁴ Ib.

⁸⁵ Lib. Copulat. Lusowo.

⁸⁶ Lib. Bapt. i Mort. Lusowo.

⁸⁷ Ib.

⁸⁸ Lib. Bapt. Lusowo.

⁸⁹ Lib. Mort. Lusowo.

⁹⁰ Lib. Copulat. Lusowo.

⁹¹ Inscr. Posn. 1362 f. 142. Mateusz Neyman za zasługi położone dla Rzeczypospolitej został nobilitowany herbem „Spława” w 1775 roku. Żoną jego była Marianna Zwolińska, [resztę tekstu tego przypisu celowo wydarto].

Bydgoszcz, a potem sędzią pokoju w obwodzie konińskim. Dzieci miał Józef sporą gromadkę. Córki: Aniela za Rokossowskim, dziedzicem Koszut, Antonina za Twardowskim, Eryka za Gądeckim i wreszcie Eugenia, która poślubiła 1-o v. Hipolita Białobłockiego podpułkownika wojsk neapolitańskich, adiutanta króla Murata, a 2-o v. Neymarka z Warszawy. Synów było trzech: Wacław Euzebiusz, Narcyz Wilhelm i Lambert. Było jeszcze dwoje dzieci, Ignacy Medard urodzony w 1782 roku i Benigna Joanna urodzona w 1789 roku (ochrzczeni jedno w Skórzewie, drugie w Konarzewie), ale musiały one pomrzeć młodo. Wszystkie dzieci Józefa zostały wylegitymowane ze szlachectwa w Królestwie Polskim w Pyzdrach 6 maja 1829 roku.

O Wacławie, ochrzczonym 18 listopada 1783 roku, tyle tylko wiemy, iż był majorem wojsk polskich i mieszkał w Gorazdowie. Zapewne umarł bezpotomnie. Narcyz Wilhelm, urodzony 26 stycznia 1793 roku⁹², major wojsk polskich, dziedzic Słupi w powiecie konińskim, wylegitymował się ze szlachectwa w Królestwie Polskim w 1838 roku⁹³. Z Tekli Niedzielskiej pozostawił synów Włodzimierza Narcyza i Mieczysława. Włodzimierz Narcyz, urodzony w 1831 roku, wpisany do ksiąg szlachty guberni warszawskiej w 1855 roku, został następnie pozbawiony szlachectwa⁹⁴. Mieczysław z żony Francuzki pozostawił córki: Stefanię za Makowskim, drugą za Wasylewskim, trzecią wreszcie niezamężną.

Lambert, urodzony w Koszutach w Królestwie Polskim w 1796 roku, wstąpił w 1813 roku jako prosty żołnierz do 3-go pułku jazdy wojsk Księstwa Warszawskiego. W niespełna miesiąc potem 6 maja tegoż roku, awansował na podporucznika i w tym stopniu odbył całą kampanię w Saksonii, biorąc udział [w walkach] pod Stolpen, Lebau, Hanau, gdzie został ranny i wreszcie pod Lipskiem, gdzie dostał się do niewoli i siedział czas jakiś w twierdzy Gabel⁹⁵. Przy reorganizacji

⁹² Lib. Bapt. Goślina.

⁹³ Szlachectwo przyznane 14 grudnia 1838 r. potwierdzone przez Radę Stanu 3 lipca 1840 r. (Archiwum byłej Heroldii Królestwa Polskiego).

⁹⁴ Ib.

⁹⁵ Zachował się interesujący list pisany do Lamberta w więzieniu przez matkę jego: „Kochany Lambertku, list Twój 25 października odebrałam, a dnia 28 tego miesiąca odpisuję. Szczęśliwa jestem, że żyjesz i cieszymy się, żeś umiał sobie zasłużyć na tak prędko awans, a nieszczęśliwemu losowi trzeba się poddać i starać się swym dobrodziejom za ich dobre czyny wywdzięczyc. Pisałszy do pana Klingiera, od którego naprzód list odebraliśmy, o twej tam bytności z największym podziękowaniem i prosząc go, aby cię pieniędzmi poratował i twój list w jego kopertę adresuję, aby prędejkę rąk twoich doszedł. Szczęśliwi będziemy, gdy cię na łonie naszym widzieć będziemy i donieść czyby nie można do kogo interesowania zrobić, abyś był wypuszczony. Gdy zaś to nie będzie mogło nastąpić, abyś był wolnym tak prędko, przypomnij sobie historię Beniowskiego, że rozum mające-

wojska został w 1815 roku umieszczony w 1-ym pułku ułanów, w grudniu tegoż roku mianowany adiutantem polowym generała brygady Przebendowskiego, niedługo jednak pozostał w wojsku. Podług tradycji rodzinnej nie mógł się pogodzić z systemem, jaki tam obecnie zapanował i pod pozorem słabości zdrowia podał się do dymisji, którą otrzymał 21 listopada 1816 roku. Podróżował potem za granicą, po powrocie wstąpił do służby cywilnej i w 1818 roku był asesorem sądowym w Kaliszu, ale i tą służbę wkrótce porzucił i osiadł w Gorazdowie, ożeniwszy się gdzieś około 1822 roku z Nepomuceną Kęszycką, córką zmarłego już dawno wojewody gnieźnieńskiego Franciszka Ksawerego Kęszyckiego i Barbary z Kwileckich, 2-o v. Antoniowej Czarneckiej krajczyny koronnej⁹⁶. Prócz Gorazdowa posiadał jeszcze Lambert Zieleniec, Sędziwojewo i Rataje. Gospodarzem był podobno wzorowym, a i literackie upodobania miał ponoć nieprzeciętne. Pisał wiele wierszem i prozą, <^a po polsku i niemiecku. >^b <^c Na wspomnienie zasługuje tragedia wierszem pt. „Jerzy Lubomirski”. Pod swym nazwiskiem wydał *Encyklopedię polską*. >^d Umarł w Ratajach 24 grudnia 1852 roku, przeżywszy lat 56 i pochowany został w Samarzewie.

mu wszędzie dobrze. Może są tam osoby lub profesorowie, którzy mają bibliotekę. Staraj się przez komendanta twierdzy, abyś się z nimi poznał i od nich książek dostał do czytania lub na jakie nauki chodził, jeżeli będziesz mógł dostać pozwolenie. Masz rozum, potrafisz sobie zrobić przyjaciół. Nie bądź podłym w nieszczęściu, bądź stałym we wszystkich przeciwnościach, a pamiętaj, że masz Rodziców. Wszystko czyn tak, abyś sobie zasłużył na ich miłość, nie myśl o tym, że rodzice oddaleni, gdyż w twym sercu zawsze powinni być przytomni. Ja jak tylko dowiedziałam się, żeś z Kalisza wyjechał, nigdy nie było godziny, abym o tobie nie myślała. Teraz nie przejdzie żadna noc ani rano lub kiedy kawę, obiad jem, abym łzami się nie zalała przypominając sobie, że my tu wszystkiego mamy do zbytku, a tobie na wszystkim zbywa, gdy inni są w mej przytomności weseli, to mnie żenuje myśl, [że] może w ten moment od twych dozorców masz nieprzyjemności. Jeżeli to będzie mogło być, donieś całą twą historię od wyjazdu z Kalisza, wszystkie twoje dobre i złe zdarzenia przynajmniej twym piśmem, kiedy nie z tobą, będę się bawić. Donieś o Tomaszku gd... ..ał biedny chłopiec płacze zapewne nieraz, napisz za co Wacław dostał krzyżie żyje, o Narcysiu nic nie wiemy. Donoszę ci mój K^c [ochany Lamb]^fertku, że wszyscy jesteście zdrowi, powodzi nam się tak jak teraz każdemu. Rokossowski przybyła córka, Twardowscy siedzą w Gnieźnie. Pan Michał jest Konsyliarzem, ożenił się z wiadomą ci partią. Pan Moszczyński jest zastępcą prefekta, wkrótce ma być prefektem. Pisz do obydwóch po niemiecku, to mogą dozorczy twoi czytać adresy jako do prefekta. Pan Rożnoski jest także zastępcą pana prefekta. Hipolit Białobłocki jest w wojsku neapolitańskim, nie pisał, tylko raz. Nie mam ci więcej co donieść, tylko że wszyscy pragniemy cię jak najprędzej widzieć, a dopiero szczęśliwa będę, a tego Uzara życzyłabym sobie widzieć i zawdzięczyć mu jego wspaniałość. Napisz jeżeli wiesz, jak się zowie. Życzę ci pociechy w twym smutku i niech cię Bóg wspiera i błogosławi, życzę ci, abyś sobie w każdym miejscu zasługiwał na honor i przyjaźń. Zostaję szczerze przywiązaną matką, Raszewska”.

⁹⁶ Listy Lamberta do teściowej.

Pierwszą jego żoną była, jak to już pisaliśmy, wojewodzianka Kęszycka, po raz drugi ożenił się 24 maja 1828 roku z Eugenią Pomorską, liczącą wtedy lat 25⁹⁷. Po raz trzeci ożenił się Lambert 16 października 1839 roku z Anną Wierzbowską 45-letnią wdową po jakimś Eljaszewiczu⁹⁸.

Z Kęszyckiej była córka Józefa, żona Artakserksesa Rekowskiego, i syn Ignacy. Z Pomorskiej córki: Teofila za Szczawińskim, Zofia za Sadowskim i Helena przełożona sióstr Miłosierdzia.

Ignacy Antoni Józef, urodzony w Błociszewie w domu babki krajczyny Czarneckiej 6 lipca 1824 roku⁹⁹, odziedziczywszy po ojcu Gorazdowo, wymienił je ze szwagrem Rekowskim na większe, lecz znacznie gorsze Rudniczysko, grubo tracąc na tej zamianie. Wiosna Ludów 1848 roku zastała go w Paryżu, gdzie się nie potrafił obojętnie przyglądać walkom ulicznym i porwawszy za karabin poszedł na barykady. Tam się tak dzielnie spisywał, iż zwrócił na siebie uwagę wodza republikańców generała Duchene, który go udekorował krzyżem legii honorowej¹⁰⁰. Z Paryża wyjechał do Włoch, wstąpił tam w szeregi walczących o wolność, sądząc, iż się wkrótce uformuje legia polska, ale nie doczekawszy się tego wyjechał do Wiednia i tu znów trafił na walki uliczne, ale brać w nich udziału już nie mógł, bo zaraz po wyjściu z dyliżansu został aresztowany wraz z towarzyszem podróży. Obaj byli w strachu nie lada, bo z cel sąsiednich wyprowadzano więźniów i rozstrzeliwano, ale im się szczęśliwie udało przekupić wartownika i ująć cało. Po powrocie w Poznańskie, służył w wojsku pruskim, gdzie doszedł do rangi rotmistrza. Wyzbywszy się Rudniczyska gospodarował kolejno w Szczepowicach, Bielawach, a wreszcie w majątku żony swej Jasieniu w powiecie kościańskim. Był radcą generalnym Ziemstwa Poznańskiego, posiadał order pruskiego czerwonego Orła IV-ej klasy i austriacki Marianów. Umarł w Gorazdowie 22 sierpnia 1890 roku i pochowany został w Poznaniu na cmentarzu Św. Marcina. Żoną jego była Józefa z Koczorowskich, córka Antoniego dziedzica Jasienia i generałówny Augustyny z Turnów, urodzona 13 lutego 1833 roku, zaślubiona 1 czerwca 1856 roku¹⁰¹, umarła 14 grudnia 1900 roku i pochowana została obok męża¹⁰². Synowie Ignacego: Gustaw, Antoni i Kaś[zimierz oraz córka Anna, żona Mirona Zielińskiego herbu Świnka].^{-h}

⁹⁷ Lib. Copulat. Św. Marcin w Poznaniu.

⁹⁸ Lib. Copulat. Św. Marcin w Poznaniu.

⁹⁹ Lib. Babt. Błociszewo.

¹⁰⁰ Dyplomu na to nie dostał ze względu na bratobójczy charakter tych walk, order sam jednak jest w przechowaniu rodziny.

¹⁰¹ Lib. Babt. i Copulat. Oborzyska.

¹⁰² Lib. Mort. Św. Marcin Poznań.

Przypisy tekstowe

^{a-b} *tekst nadpisany odręcznie nad skreślonym: „nic jednak nie drukując.”*

^{c-d} *odręczna zapiska Dworzaczka na marginesie*

^{e-f} *tekst zrekonstruowany w miejsce wykropkowania*

^{g-h} *tekst zrekonstruowany na podstawie anonimowej odręcznej zapiski z k. 210 verso i materiałów genealogicznych znajdujących się w teczce na karcie 135 recto*

Uzupełnienie wydawcy

Kazimierz Raszewski (1864–1941) generał broni, był żonaty od 1892 r. z Niemką Olgą Luchs, z którą miał syna Lamberta (ur. 1893) i córkę Izabelę (1894–1917)*.

<Antoni żonaty z Moraczewską (bezdzietni).

Gustaw (Augustyn) żonaty z Teodorą Nałęcz Moszczeńską ze Stępuchowa powiat Wągrowiec.

Dzieci Gustawa:

Teodor, rotmistrz 15 pułku ułanów, zginął w powstaniu wielkopolskim nad Notecią 26 czerwca 1919 r.

Ignacy, major artylerii konnej, zamordowany w Majdanku 14 lutego 1943 r.

Zofia, zamężna za Stefanem Ponikiewskim z Drobnina powiat Leszno.

Józefa, zamężna za Witoldem Brzezińskim z Podlesia powiat Wągrowiec.

Helena, niezamężna, doktor nauk weterynaryjnych.

Antonina, zamężna za Bronisławem Trzaska Zakrzewskim, dyrektorem Banku Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu.

Kazimierz, żonaty z [Teresą] Kurnatowską [herbu] Łódzia z Brudzewa powiat Koło.>**.

*Podano za: Piotr Stawecki, *Raszewski Kazimierz (1864–1941)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 30, Wrocław 1987, s. 613–614.

** Jest to odręczny anonimowy wykaz znajdujący się na stronie verso ostatniej karty maszynopisu (zob. wyżej wstęp).

Wykaz skrótów

Gr. Wicz. Wyszogrodz. – Księgi grodzkie wyszogrodzkie wieczyste

f. – *folio*

Ib. – *Ibidem*

Inscr. Cost. – *Inscriptiones Costenses* (Inskrypcje grodzkie kościańskie)

Inscr. Gnesn. – *Inscriptiones Gnesnenses* (Inskrypcje grodzkie gnieźnieńskie)

Inscr. Pisdr. – *Inscriptiones Pisdrenses* (Inskrypcje grodzkie pyzdurskie)

Inscr. Posn. – *Inscriptiones Posnanienses* (Inskrypcje grodzkie poznańskie)

Kc. – *Terrestria Kcynensia Reltiones et Decreta* (Relacje i dekryty ziemskie kcyńskie)

Ks. Gr. Wyszogrodz. – Księgi grodzkie wyszogrodzkie

Lib. Babt. – *Libri baptisatorum* (Księgi ochrzczonych/Księgi chrztów)

Lib. Copulat. – *Libri copulatorum* (Księgi zaślubionych/Księgi ślubów)

Lib. Mort. – *Libri mortuorum* (Księgi zmarłych/Księgi zgonów)

Najdawniejsze księgi sąd. mazow. T. I. Ks. Zs. Płoń. – *Najdawniejsze księgi sądowe mazowieckie*, Tom I, *Księga ziemską płońską 1400–1417*, wyd. Marceli Handelsman, Warszawa 1920.

Niesiecki, *Herbarz Polski*, wyd. Bobr. t. VIII – K. Niesiecki, *Herbarz polski*, Tom VIII, wyd. J.N. Bobrowicz, Lipsk 1841.

Rel. Gnesn. – *Relationes Gnesnenses* (Relacje grodzkie gnieźnieńskie)

Rel. Posn. – *Relationes Posnanienses* (Relacje grodzkie poznańskie)

Res. Posn. – *Resignationes Posnanienses* (Rezygnacje grodzkie poznańskie)

Sep. Cyst. Wągrow. – Księga zmarłych klasztoru cystersów w Wągrowcu

Soch. Gr. Recogn. – Księgi grodzkie sochaczewskie *recognitiones*

BIBLIOGRAFIA

- Boksa Michał, Matysiak Jarosław, *List Włodzimierza Dworzaczka do ks. Stanisława Kozierowskiego z 1945 roku*, „Przegląd Wielkopolski” 2018, nr 1.
- Dworzaczek Włodzimierz, *Ksawery Działyński*, Kórnik 2006.
- Dworzaczek Włodzimierz, *Święccicy w Wielkopolsce*, red. naukowa, oprac. i komentarze Tomasz Zuzek, Kórnik 2014.
- Kosk Henryk Piotr, *Generalicja Polska. Popularny słownik biograficzny*, t. II, Pruszków 2001.
- Najdawniejsze księgi sądowe mazowieckie*, t. I, *Księga ziemską płońska 1400–1417*, wyd. Marcei Handelsman, Warszawa 1920.
- Niesiecki Kasper, *Herbarz polski*, t. VIII, wyd. Jan Nepomucen Bobrowicz, Lipsk 1841.
- Stawecki Piotr, *Raszewski Kazimierz (1864–1941)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 30, Wrocław 1987.
- Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV–XX w.* CD-ROM, Biblioteka Kórnicka PAN, opr. Adam Bieniaszewski i Rafał T. Prinke, red. Jerzy Wiśłocki, Kórnik – Poznań 1995.
- Wiśłocki Jerzy, Bieniaszewski Adam, Prinke Rafał T., *Spuścizna Włodzimierza Dworzaczka*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” 1996, z. 24.
- Wysocka Barbara, *Włodzimierz Dworzaczek 1905–1988*, [w:] *Wybitni historycy Wielkopolski*, Poznań 1989.
- Zuzek Tomasz, *Święccicy według Włodzimierza Dworzaczka*, [w:] Włodzimierz Dworzaczek, *Święccicy w Wielkopolsce*, red. naukowa, oprac. i komentarze Tomasz Zuzek, Kórnik 2014.
- Zuzek Tomasz, *Włodzimierz Dworzaczek (1905–1988). Poznański genealog szlachty*, „Kronika Miasta Poznania” 2018, nr 1.

ABSTRACT

WŁODZIMIERZ DWORZACZEK

**THE RASZEWSKI FAMILY BEARING THE GRZYMAŁA COAT OF ARMS
[POZNAŃ 1936]**

ED. TOMASZ ZUZEK

Włodzimierz Dworzaczek's published manuscript entitled "The Raszewski Family Bearing the Grzymała Coat of Arms" is a special work by an eminent genealogist written before WWII, when its author made his living doing research at the request of private individuals. Only his two works of this kind survived until our own times, and both are a part of the collections of the Kórnik Library. Dworzaczek wrote the Raszewski family's genealogy for General Kazimierz Raszewski from Poznań in 1936, leading the direct line from the end of the 15th century to the general himself (end of the 19th century). Although the manuscript is incomplete (several last pages are missing), its publication is an important and much-needed supplementation to the genealogy of Polish noble families, due to the scant number of publications concerning the Raszewski family.